

MEKLEMBURGIA-POMORZE PRZEDNIE

+++ Śledź bałtycki przegrywa konkurencję na rynku +++ Startują wzmożone kontrole na drogach +++ Doktorat honoris causa dla Snowdena coraz bardziej realny +++ Lotnisko w Rostoku (na razie) uratowane +++ Koniec wojskowej historii miasta-garnizonu +++ Szansa na remont zagrożonej zawaleniem katedry +++ Najpiękniejsze panie na „słonecznej wyspie” +++ Koniec ery zawodowych kierowców? +++

BRANDENBURGIA/SAKSONIA

+++ Lotnisko BER: próbne loty w tym roku? +++ Polacy chętnie wybierają niemieckie szpitale +++ Berlin „wchłonie” połowę Brandenburczyków +++ Wilki przyciągają uwagę obcokrajowców +++ Coraz więcej Polaków mieszka w Schwedt +++ Renowacja miasta pobudza gospodarkę +++ Pilotażowy projekt oczyszczania Sprewy +++ Kobiety znikają ze wsi +++ Neonaziści przenoszą się do Internetu ++
+

MEKLEMBURGIA-POMORZE PRZEDNIE

GOSPODARKA

Śledź bałtycki przegrywa konkurencję na rynku

Sassnitz. Rybacy biją na alarm: brak marketingu i sprawnego zarządzania sprzedażą sprawiły, że bałtyckie śledzie w Niemczech niemal przestały się sprzedawać. Rybacy apelują też o wprowadzenie jednolitego stempla, który informowałby klientów o ekologicznym pochodzeniu ryby. Dla odmiany, pieczęcią taką znakowane są śledzie pochodzące z Morza Północnego. Stempel ten (tzw. Marine Stewardship Council) widoczny jest też na większości konserw rybnych i mrożonkach. Niektóre sieci supermarketów, jak Edeka czy Aldi, przestały z tego powodu kupować produkty zawierające bałtyckie śledzie. Także importerzy z Polski pytają coraz częściej o certyfikowane śledzie. Sytuacja ta dotknęła szczególnie rybaków z firmy EuroBaltic w Sassnitz, największego przetwórcy i sprzedawcy śledzi w Europie. Rocznie przerabianych jest tutaj około 50 tys. ton tej ryby. Powodem braku certyfikowania śledzi jest brak wymaganego przez Unię Europejską planu odłowów w zachodnich wodach Bałtyku oraz konflikt między parlamentem UE a Radą Ministrów o rozdział kompetencji. Jeśli na kolejnym spotkaniu w końcu stycznia br. nie uda się osiągnąć kompromisu, rybacy będą musieli jeszcze bardziej obniżyć ceny. W Meklemburgii-Pomorzu Przednim jest obecnie 277 rybaków, w 1991 r. było ich tysiąc.



» Fot. Trudne czasy dla rybaków łowiących śledzie. Z powodu braku certyfikatu ryba traci klientów. Autor: [RThiele](#). Źródło: [Wikimedia Commons](#). Licencja: [CC-BY-SA-3.0,2.5,2.0,1.0](#)

» [Ostsee Zeitung, 09.01.2014](#)

» [Nordkurier, 09.01.2014](#)

BEZPIECZEŃSTWO

Startują wzmożone kontrole na drogach

Pomorze Przednie-Greifswald/Neubrandenburg. Więcej policji na drogach i szczegółowe kontrole kierowców zapowiada na ten rok Komenda Policji w Neubrandenburgu. Cel: zmniejszenie liczby wypadków. Każdego miesiąca na drogach graniczącego z Polską powiatu Pomorze Przednie-Greifswald oraz Neubrandenburga kontrole przeprowadzane będą pod innym kątem. W styczniu policjanci będą sprawdzać kierowców przede wszystkim pod kątem spożycia alkoholu i narkotyków, które są jedną z najczęstszych przyczyn wypadków w Niemczech. Od dwóch lat liczba wypadków na drogach Meklemburgii wprawdzie spada, ale zdaniem policjantów ma to związek przede wszystkim z większym bezpieczeństwem produkowanych aut niż ostrożnością kierowców.

» [Nordkurier, 07.01.2014](#)

POLITYKA

Doktorat honoris causa dla Snowdena coraz bardziej realny

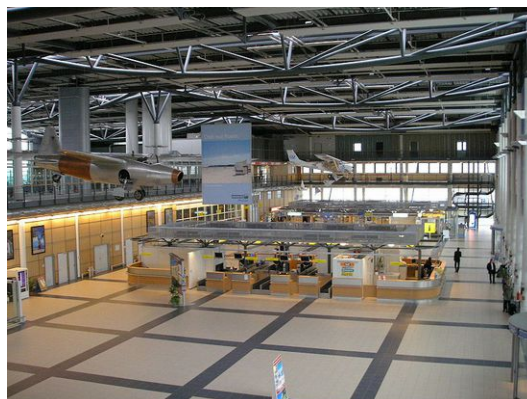
Rostok. Szanse na przyznanie Edwardowi Snowdenowi, byłemu współpracownikowi amerykańskich służb wywiadowczych, tytułu doktora honoris causa przez Uniwersytet w Rostoku rosną. Ostatnio inicjatywę zgłoszoną przez dziekana wydziału filozoficznego, Hansa-Jürgena von Wensierskiego, poparł polityk partii Zielonych Hans-Christian Ströbele. W najbliższych tygodniach uniwersytet ma przedstawić opinie siedmiu biegłych powołanych przez uczelnię do zajęcia stanowiska na temat przyznania Snowdenowi tytułu doktora honoris causa. Wśród nich jest amerykański językoznawca Noam Chomsky. Ostateczną decyzję podejmie rada wydziału prawdopodobnie na początku semestru letniego.

» [Ostsee Zeitung, 08.01.2014](#)

GOSPODARKA TURYSTYKA

Lotnisko w Rostoku (na razie) uratowane

Rostok. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom, rząd Meklemburgii nie wycofa się z dofinansowania lotniska w Rostoku-Laage, ale podwoi nawet dotychczasowe subwencje. Rocznie port lotniczy otrzyma od landu milion euro. Dofinansowanie obejmie cztery najbliższe lata pod warunkiem, że powiat Rostok i miasto Laage dołożą kolejne 1,8 mln euro. Lotnisko w Rostoku-Laage z uwagi na brak wystarczającej liczby pasażerów od dawna jest deficytowe. Ubiegły rok zamknęło ono stratą w wysokości 2,65 mln euro.



Samorządy finansujące utrzymanie lotniska zagroziły wycofanie dotacji, jeśli land nie przyzna na ten cel dodatkowej pomocy. Erwin Sellering, premier Meklemburgii-Pomorza Przedniego przyznał niedawno, że

lotnisko powinno obsługiwać rocznie przynajmniej 250-300 tys. pasażerów. W 2012 r. było ich 204 tys. W minionym roku, według prognoz, jeszcze mniej. Meklemburskie lotniska nie są w stanie sprostać konkurencji dużych portów lotniczych w Hamburgu i Berlinie. Problemem jest także malejąca liczba mieszkańców landu.

» Fot. Lotnisko w Rostoku przegrywa konkurencję z Berlinem i Hamburgiem. Autor: [Gryffindor](#). Źródło: [Wikimedia Commons](#). Licencja: [CC-BY-SA-3.0-migrated](#), [CC-BY-SA-2.5.2.0.1.0](#)

» [Nordkurier, 07.01.2014](#)

» [Ostsee Zeitung, 07.01.2014](#)

GOSPODARKA SPOŁECZEŃSTWO

Koniec wojskowej historii miasta-garnizonu

Eggesin. Jesienią przyszłego roku ostatni żołnierz opuści garnizon w Eggesin, a wojskowe nieruchomości przekazane zostaną Federalnemu Zakładowi ds. Zarządzania Nieruchomościami. Rozwiązaniu ulegnie też wojskowe centrum medyczne w Torgelow. Na razie nie wiadomo, co stanie się z nieruchomościami i powojskowymi terenami. Bundeswehra zamierza jedynie nadal korzystać z basenu, hali sportowej i dwóch budynków mieszkalnych. Powierzchnia, na której stoi garnizon, liczy 85 ha. „Dopóki nie zostanie ona przekazana Federalnemu Zakładowi ds. Zarządzania Nieruchomościami rozmowy z potencjalnymi inwestorami nie mają sensu” – uważa Dietmar Jesse, burmistrz Eggesin. Jednak nawet, gdy nieruchomości zostaną przejęte, poszukiwania inwestora dla tak dużej powierzchni w borykającym się z wysokim bezrobociem mieście, mogą być trudne. „Samo miasto nie jest w stanie kupić żadnego budynku” – stwierdził burmistrz. Niewykluczone, że w jednym z obiektów powstanie Muzeum Historii Wojskowości i Techniki.

» [Nordkurier, 09.01.2014](#)

ZABYTKI

Szansa na remont zagrożonej zawaleniem katedry

Greifswald. Szerokie na kilka centymetrów pęknięcia murów, fatalny stan łączników konstrukcji – statycy od lat biją na alarm, że katedra w Greifswaldzie może się zawalić. 5 mln euro tyle ma kosztować remont ratujący zabytek. Teraz jest szansa, że znajdą się pieniądze na ten cel i remont będzie mógł ruszyć. Dotąd ograniczono się jedynie do zabezpieczania konstrukcji. Wstrzymano też prace remontowe wnętrza kościoła. „Mamy zapewnienia dziewięciu sponsorów, którzy chcą wspomóc renowację łączną sumą 4,3 mln euro” – mówi Hans-Jürgen Abromeit, biskup Greifswaldu. Problemem jest jednak fakt, iż większość darczyńców uzależnia wsparcie od tego, czy uda się zebrać całą sumę 5 mln euro. Brakującą sumę może zapewnić land. W ubiegłym tygodniu katedrę odwiedził minister gospodarki Harry Glawe (CDU), który zasygnalizował udzielenie pomocy.

» Fot. Tylko szybki remont może uratować katedrę w Greifswaldzie. Autor: [Schiwago](#). Źródło: [Wikimedia Commons](#). Licencja: [CC-BY-SA-3.0](#)

» [Nordkurier, 10.01.2014](#)



TURYSTYKA

Najpiękniejsze panie na „słonecznej wyspie”

Uznam. Wyspa Uznam może zyskać wkrótce nowy przydomek – oprócz słonecznej, adekwatnym określeniem będzie „wyspa piękności”. Uznam chce bowiem, by przez najbliższe lata konkurs „Miss Germany” odbywał się właśnie na wyspie. Niewykluczone, że już w tym roku wyspa będzie gościć najpiękniejsze Niemki. Uznam ma już doświadczenie w organizacji tego typu konkursów: w 2011 r. w Heringsdorfie odbyły się wybory do programu Top Model of the World. Z planów cieszą się już przedstawiciele branży turystycznej, którzy spodziewają się przybycia na wyspę sporej liczby prominentnych gości.

» [Nordkurier, 09.01.2014](#)

GOSPODARKA

Koniec ery zawodowych kierowców?

Neubrandenburg. Jazda po drogach Europy za kierownicą wielkiego tira nie jest już marzeniem młodych mężczyzn. Firmy spedycyjne próbują zachęcić kandydatów do pracy na różne sposoby. Tylko w przedsiębiorstwie NEVAG-Eurotrans z Neubrandenburga rocznie potrzeba 15 do 20 nowych kierowców, by zastąpić osoby przechodzące na emeryturę. Firmie udaje się jednak znaleźć co najwyżej 3-4 pracowników. Branża transportowa ma do tego problemy wizerunkowe. Tirom zarzuca się zanieczyszczenie powietrza, hałas, utrudnianie ruchu innym kierowcom. „Bez nich dzisiejszy system zaopatrzenia przestałby funkcjonować. Ludzie przyzwyczaili się do świeżych produktów w supermarketach, tak samo, jak do zakupów przez Internet” – uważa Hans-Joachim Büttner z Izby Przemysłowo-Handlowej w Neubrandenburgu. Przedstawiciele firm transportowych coraz częściej odwiedzają szkoły, gdzie przedstawiają uczniom zawód kierowcy i zachęcają do podjęcia pracy.

» [Nordkurier, 05.01.2014](#)

WIADOMOŚCI Z BRANDENBURGII I SAKSONII

INFRASTRUKTURA

Lotnisko BER: piewsze loty w tym roku?

Berlin/Brandenburgia. Hartmut Mehdorn, prezes spółki zarządzającej lotniskiem Berlin-Brandenburg zapowiada, że 1 lipca br. ruszą testy północnej części portu. Tego dnia wystartować też mają pierwsze charterowe połączenia na Majorkę. Data testów potwierdzona zostanie jeszcze w ciągu kilku tygodni. Prace na budowie lotniska zostały wznowione. Obecnie pracuje tu czterysta osób. W minionym tygodniu port lotniczy BER, którego otwarcie



przesuwano już czterokrotnie, odwiedził premier Brandenburgii Dietmar Woidke. O nowej dacie uruchomienia lotniska nikt z polityków ani zarządzających inwestycją nie chce jednak wspominać. Hartmut Mehdorn przyznał jednak, że do końca roku powinno udać się zakończyć budowę lotniska.

» Fot. Prezes spółki zarządzającej lotniskiem Berlin-Brandenburg, Hartmut Mehdorn, chce do końca roku zakończyć prace budowlane. Wciąż nie wiadomo jednak, kiedy lotnisko miałyby jednak ruszyć. Autor: M. Stefanek.

» [Lausitzer Rundschau, 11.01.2014](#)

» [Tagesspiegel, 13.01.2014](#)

SŁUŻBA ZDROWIA

Polacy chętnie wybierają niemieckie szpitale

Schwedt nad Odrą. W ciągu dwóch ostatnich lat liczba polskich pacjentów w klinice Asklepios w Schwedt zwiększyła się o 30 proc. „Do października 2013 roku trafiło do nas 820 pacjentów. W analogicznym okresie 2012 roku było ich 631, a jeszcze rok wcześniej 535” – informuje Tomasz Tomczyk, prezes spółki Asklepios Poland. W samym Schwedt pracuje 26 lekarzy z Polski (na 130). W ubiegłym roku szpital otworzył centrum medyczne w Szczecinie, w którym przyjmują lekarze na co dzień pracujący w Schwedt i Pasewalku. Mimo iż kasy chorych w Polsce wciąż nie refundują leczenia planowego za granicą, przybywa pacjentów płacących za usługi z własnej kieszeni. Zainteresowanie cały czas rośnie: „Operowaliśmy już pacjentów z Polski, którzy chcieli szybko pozbyć się bólu, musieli jednak długo czekać w kraju na operację” – mówi ortopeda Maciej Opałko.

» [Märkische Oderzeitung, 07.01.2014](#)

SPOŁECZEŃSTWO

Berlin „wchłonie” połowę Brandenburczyków

Brandenburgia. Do 2030 r. połowa mieszkańców Brandenburgii przeprowadzi się w okolice Berlina, a dokładniej autostrady okalającej stolicę Niemiec. Te dramatyczne prognozy podał szef kancelarii Brandenburgii, Albrecht Gerber (SPD). Jeśli się one sprawdzą, będzie to oznaczało, że większość miejscowości landu, będzie musiała borykać się z jeszcze większymi problemami spadku liczby ludności. Powodem migracji w okolice Berlina są lepsze możliwości nauki i większe szanse na podjęcie pracy niż w zdominowanych przez rolnictwo wsiach Brandenburgii.

» [Lausitzer Rundschau, 09.01.2014](#)

TURYSTYKA EKOLOGIA

Wilki przyciągają uwagę obcokrajowców

Brandenburgia/Saksonia. „Wilczy region Łużyce” tak nazywa się biuro kontaktowe ds. wilków w Rietschen. Od niedawna placówka jest oblegana przez obcokrajowców. W ubiegłym roku zapytania dotyczące „wilczego regionu” nadchodziły m.in. z Francji, Japonii, Holandii czy Danii. Większość obcokrajowców chciała

zasięgnąć informacji po tym, jak w ich krajach zaobserwowano pierwsze ślady wilków. Na Łużycach żyje łącznie około stu dorosłych wilków. Sporządzony dla Saksonii i Brandenburgii plan dotyczący osiedlania się wilczych stad zakłada jako cel populację tysiąca dorosłych drapieżników. Nie wszyscy jednak są zadowoleni z powrotu wilków. W ubiegłym roku drapieżniki zabiły około 50 zwierząt hodowlanych, głównie owiec i kóz. Do tego dochodzi też nieokreślona liczba dzikich zwierząt, które padły ofiarą wilczych stad. Zadaniem biura kontaktowego na Łużycach jest organizowanie spotkań z mieszkańcami, informowanie o życiu wilków i rozwiewanie wątpliwości, jakie niesie ich pojawienie się w regionie.

» [Lausitzer Rundschau, 11.01.2014](#)

SPOŁECZEŃSTWO

Coraz więcej Polaków mieszka w Schwedt

Schwedt/Gartz. 283 obywateli Polski zameldowanych jest na stałe w Schwedt nad Odrą. Z tego 144 osoby pracują też w tym mieście. Dotąd Polacy chętniej wybierali mniejsze miejscowości na miejsce zamieszkania. W siedmiotysięcznym Gartz zameldowanych jest już 550 Polaków. Zainteresowanie Schwedt jednak rośnie. Potwierdza to Dietrich Klein, szef kasy oszczędnościowej: „Mamy coraz więcej klientów z Polski, którzy prowadzą tutaj konta lub pytają o możliwość udzielenia kredytu”. Klein myśli o zatrudnieniu polskojęzycznego pracownika. Polacy pracują w różnych branżach. Od kliniki w Schwedt, przez aptekę, rafinerię PCK, teatr Uckermärkischen Bühnen, gabinety kosmetyczne po warszaty samochodowe. Większość Polaków wciąż woli inwestować w domy na wsi, ale powoli rośnie też liczba najemców mieszkań. Spółdzielnia mieszkaniowa Wohnbauten Gesellschaft ze Schwedt wynajmuje lokale obecnie około 50 osobom.

» Fot. Spokojna okolica, bliskość granicy i tanie nieruchomości – to atuty Schwedt dostrzegane przez coraz więcej Polaków. Autor: M. Stefanek.

» [Märkische Oderzeitung, 07.01.2014](#)



GOSPODARKA

Renowacja miasta pobudza gospodarkę

Angermünde. Rozpoczęty przed dwudziestoma laty program renowacji Starego Miasta wkracza w końcową fazę. Większość budynków i ulic została już wyremontowana. Pozostałe obiekty będą gotowe do 2017 r. Z publicznych pieniędzy wydano na renowację starówki łącznie 30 mln euro. Przynajmniej drugie tyle zostało wydane przez prywatnych inwestorów, m.in. firmy budowlane biorące udział w renowacji. Zakrojony na szeroką skalę program sprawił, że w mieście powstały nowe miejsca pracy, głównie dla rzemieślników i budowlańców. Największym wyzwaniem dla miasta jest obecnie renowacja budynku Haus Uckermark, w którym po zakończeniu prac mieścić się ma muzeum miejskie i stowarzyszenie turystyczne.

» [Märkische Oderzeitung, 08.01.2014](#)

EKOLOGIA

Pilotażowy projekt oczyszczania Sprewy

Brandenburgia/Saksonia. Walka ze skutkami przedostawania się do Sprewy metali ciężkich, w tym żelaza, z łużyckich kopalni wkracza w kolejną fazę. Zanieczyszczenie wody powoduje brunatny kolor rzeki, który z kolei odstrasza turystów. Jako że mieszkańcy Łużyc w dużym stopniu żyją z turystyki, problem próbują zwalczyć wspólnie Brandenburgia i Saksonia. Tylko w tym roku przeznaczonych zostanie na ten cel 9 mln euro. Projekt pilotażowy zakłada m.in. stymulowanie procesów chemicznych, dzięki którym żelazo i siarczan nie przedostawałyby się przez wody gruntowe do Sprewy. W Saksonii projekt jest w fazie zdobywania pozwoleń i ruszy prawdopodobnie w kwietniu br. Do testowania wybrano okolice Burgneudorf, Schwarze Pumpe oraz miejscowość Ruhlmühle w powiecie Görlitz, gdzie zanieczyszczenie żelazem wód gruntowych wynosi od 300 do 400 miligramów na litr. Zaledwie trzy miligramy wystarczą zaś, by woda zmieniła kolor na brązowy.

» [Lausitzer Rundschau, 06.01.2014](#)

SPOŁECZEŃSTWO

Kobiety znikają ze wsi

Bautzen. Zaledwie 80 kobiet przypada na stu mężczyzn w powiecie Bautzen w grupie wiekowej między 18 a 30 rokiem życia. W mniejszych miejscowościach, np. Lohsa, Göda, Sohland, Radibor czy Bernsdorf brakuje już 1/3 młodych kobiet. Demografowie mówią o fenomenie na skalę europejską i biją na alarm. „Wprawdzie podobne problemy mają niektóre powiaty Saksonii-Anhalt czy Meklemburgii-Pomorza Przedniego, ale nigdzie sytuacja nie jest tak drastyczna jak w powiecie Bautzen” – mówi Tim Leibert, który brał udział w przeprowadzonym niedawno badaniu. Powodem malejącej liczby kobiet jest migracja do innych, większych miejscowości. Według naukowców, we wschodniej Saksonii rozwinęła się „kultura emigrowania”. Rodzice przygotowują swoje dzieci do wyjazdu zanim jeszcze pójdą one do szkoły. Fakt, iż więcej kobiet emigruje niż mężczyzn ma związek z wykonywanymi przez nie zawodami. Łatwiej o pracę w biurze, urzędzie czy sektorze usług w mieście niż na wsi, gdzie wciąż dominują zawody rolnicze i rzemieślnicze. Zazwyczaj więcej kobiet wyjeżdża też z rodzinnych miejscowości na studia.

» [Sächsische Zeitung, 08.01.2014](#)

SPOŁECZEŃSTWO PRAWICOWY EKSTREMIZM

Neonaziści przenoszą się do Internetu

Łużyce Górne/Görlitz. Wyraźny spadek czynów przestępczych motywowanych pobudkami neonazistowskimi odnotowała Antifa działająca na terenie Łużyc Górnych. W 2012 r. odnotowano 231 tego typu zdarzeń. W minionym roku było ich do października 137. Najwięcej prawicowo-ekstremistycznych incydentów miało miejsce w miejscowościach Bautzen, Weißwasser i Hoyerswerda. Policja nie komentuje danych Antify, uważa jednak podobnie jak przedstawiciele tej organizacji, że neonaziści są coraz bardziej

